

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Cezariusz Baćkowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Wróblewski SSA Tadeusz Kielbowicz
Protokolant:	Marzena Dobrowolska

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Radosława Rejmonia

rozpoznał sprawę **A. L. (1)**

oskarżonego z art. 258 § 3 k.k. i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k. i art. 263 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 29 października 2013 r. sygn. III K 91/12

I. uchyła zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. L. (1)

w zakresie czynu z art. 258 § 3 k.k. opisanego w pkt I części wstępnej oraz czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k. opisanego w pkt II części wstępnej i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Legnicy;

II. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. stwierdza, iż koszty sądowe postępowania odwoławczego w zakresie nieuwzględnionej apelacji prokuratora ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. L. (1) został oskarżony o to, że :

I. w okresach od 2006 roku do 22 maja 2007 roku oraz od 16 maja do czerwca 2008 roku w Z. oraz innych miejscowościach województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji

psychotropowych, w skład której wchodził A. S. (1), ps. (...), G. M. (1), ps. (...), T. S., ps. (...) i inne ustalone i nieustalone osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 3 kk;

II. w okresach od 2006 roku do 22 maja 2007 roku oraz od 16 maja do czerwca 2008 roku w Z. oraz innych miejscowościach województwa (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I, wbrew przepisom z art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w łącznej ilości nie mniejszej niż 4050 gramów i tabletek ekstazy w łącznej ilości nie mniejszej niż 1750 sztuk oraz środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 100 gramów w ten sposób, że:

- w okresie od 2006 roku do 22 maja 2007 roku w lokalach (...), (...) i (...) w L., (...) w Z. i w (...) w J., co najmniej dziesięciokrotnie przekazywał S. G. (1), ps. (...), Ł. K., ps. (...) i A. M., ps. (...) substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w łącznej ilości 600 gramów oraz 1500 sztuk tabletek ekstazy, jednorazowo przekazując im po 20 gramów amfetaminy oraz po 50 sztuk tabletek, w zamian otrzymując od nich takie same ilości wymienionych substancji psychotropowych w postaci 600 gramów amfetaminy oraz 1500 sztuk tabletek ekstazy;
- na początku 2007 roku w J. co najmniej pięciokrotnie przekazał A. S. (1) ps. (...), G. M. (1) ps. (...) i T. S. ps. (...) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 2500 gramów, jednorazowo przekazując im po 500 gramów tej substancji celem dalszego rozprowadzenia,
- w drugiej połowie stycznia 2007 roku w lokalu (...) w L. co najmniej pięciokrotnie przekazywał Ł. K. ps. (...) substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w łącznej ilości 250 gramów oraz 250 tabletek ekstazy jednorazowo przekazując im po 50 gramów amfetaminy oraz po 50 sztuk tabletek, w zamian otrzymując od niego takie same ilości wymienionych substancji psychotropowych w postaci 250 gramów amfetaminy oraz 250 sztuk tabletek ekstazy celem dalszego rozprowadzenia,
- w 2007 roku w L. za pośrednictwem M. C. (1), nabył od S. H. ps. (...) co najmniej 100 gramów marihuany celem dalszego rozprowadzenia,
- w okresie od 16 maja do czerwca 2008 roku w L. i Z., za pośrednictwem T. S. ps. (...) nabył od M. K. ps. (...) i M. Z. (1) substancję psychotropową w postaci co najmniej 700 gramów amfetaminy celem dalszego rozprowadzenia,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii* (Dz.U. Nr 179 poz. 1485) *w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 2 kk,

III. w okresie od marca do kwietnia 2007 roku w Z., w województwie (...), posiadał bez wymaganego pozwolenia broń palną w postaci rewolweru koloru srebrnego,

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt: III K 91/12:

I. oskarżonego A. L. (1) uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I i III aktu oskarżenia i kosztami sądowymi w tym zakresie obciążył Skarb Państwa,

II. oskarżonego A. L. (1) uznał za winnego popełnienia tego, że na przełomie maja i czerwca 2008 roku w L. i w Z. województwa (...) działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, nabył od M. K. i M. Z. (1) w celu dalszego rozprowadzenia, około 700 gram amfetaminy płacąc za jeden gram po 8,50 zł (zarzut II z aktu oskarżenia), to jest czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r. (Dz. U. 179 poz. 1485 – w brzmieniu obowiązującym do dnia 09.12.2011r.) i za czyn ten na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu

narkomanii w zw. z art. 4§1 kk i art. 33§2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny każda w wysokości po 30 (trzydzieści) złotych;

III. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. L. (1) okres jego zatrzymania przez policję i tymczasowego aresztowania, to jest czas od 11 lutego 2009r. do 11 maja 2009r. oraz od 27 czerwca 2012r. do 04 lipca 2012r. i od 25 września 2012r. do 27 lutego 2013r.

IV. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego nawiązkę w wysokości 1000,00 (jednego tysiąca) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

V. na podstawie art. 624§1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot 1/3 części kosztów sądowych i na podstawie art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r. (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) nie wymierzył mu opłaty.

Apelacje od tego orzeczenia wnieśli: prokurator i oskarżony A. L. (1) poprzez obrońcę.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku uniewinniającego A. L. (1) od popełnienia czynów opisanych w punktach I i III części wstępnej wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający do przypisania winy oskarżonemu A. L. (1) za te przestępstwa, a w szczególności na uznaniu za niewiarygodne zeznań świadka M. C. (1) i I. M. oraz bezpodstawnemu pominięciu zeznań świadka P. Ś. złożonych w postępowaniu przygotowawczym podczas gdy kompleksowa analiza zeznań tych świadków oraz innych zebranych w toku postępowania dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu przestępstw.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w punkcie II części dyspozytywnej wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony A. L. (1) dopuścił się tylko jednego czynu polegającego na nabyciu na przełomie maja i czerwca 2008 roku w L. i Z. od M. K. i M. Z. (1) 700 gramów amfetaminy w celu jej dalszego rozprowadzenia, podczas gdy analiza zebranych w toku postępowania dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się również szeregu innych zachowań stanowiących czyn ciągły, opisany w zarzucie II aktu oskarżenia.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w zakresie przypisania A. L. (1) przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i zarzucił: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia tego, że na przełomie maja i czerwca 2008 roku w L. i Z. nabył od M. K. i M. Z. (1) w celu dalszego rozprowadzenia około 700 gram amfetaminy, mimo braku wystarczających dowodów na powyższe.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu nabycia od M. K. środków odurzających.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora jest w znacznej części zasadna. Trafne są te jej zarzuty które dotyczą dowolnej oceny zeznań świadka M. C. (1), pominięcia części relacji I. M. oraz zeznań P. Ś., B. S. i M. K., czego konsekwencją była możliwość przyjęcia wadliwej podstawy faktycznej rozstrzygnięć co do odpowiedzialności oskarżonego A. L. (1) za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. i art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k. Odmiennie należało ocenić zarzut w którym prokurator kwestionuje ustalenia prowadzące do uniewinnienia oskarżonego od występku z art. 263 § 2 k.k.

Niezasadna okazała się apelacja obrońcy oskarżonego A. L. (1).

Sąd Okręgowy trafnie zauważa, że zasadniczym dowodem w niniejszej sprawie są zeznania i wyjaśnienia jakie złożył świadek M. C. (1), gdy był podejrzanym. Ostrożne i krytyczne podejście do tego źródła dowodowego było uzasadnione jeśli choćby zważyć na sytuację procesową w jakiej świadek ten się znajdował składając relacje (o czym pisze Sąd I instancji), czy wykorzystywanie współpracy z organami ścigania do kontynuowania działalności przestępczej. Nie oznacza to jednak by takie wyjaśnienia stanowiły dowód „niepełnowartościowy”, ułomny, co byłoby sprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), nie dzielącej dowodów na „lepsze” i „gorsze”.

Prokurator zasadnie zwraca uwagę, że celem instytucji z art. 60 § 3 i 4 k.k. było zapewnienie większej skuteczności walki ze zorganizowaną przestępczością poprzez stworzenie warunków do rozbijania solidarności środowiska przestępczego (por. uzasadnienie do projektu Kodeksu karnego z 1997 r.). O ile więc racjonalne jest krytyczne weryfikowanie wypowiedzi osoby pragnącej na tej podstawie skorzystać z możliwości łagodniejszego potraktowania, to powyższa motywacja nie może sama w sobie dyskredytować relacji świadka czy oskarżonego.

Trzeba wskazać, że uzyskanie skazania z nadzwyczajnym złagodzeniem kary w opisanej sytuacji uzależnione jest m.in. od przekazania wszystkich istotnych okoliczności popełnionego przestępstwa. Ujawnienie, że podane podczas przesłuchania ważne informacje są nieprawdziwe, prowadzić więc będzie do stwierdzenia przez sąd, że warunki z art. 60 § 3 lub 4 k.k. nie zachodzą. Oskarżony oczekujący łagodniejszego potraktowania, jest więc zainteresowany podawaniem prawdziwych okoliczności przestępstw o których wie, ponieważ tylko wtedy może liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 lub 4 k.k.

Sąd orzekający merytorycznie nie rozważa również czy świadek M. C. (1) został we wszystkich postępowaniach łagodniej potraktowany z powodu treści swoich wyjaśnień, a jeśli tak było, to z jakiego powodu potem nadal podtrzymywał nieprawdziwe, zdaniem sądu, wypowiedzi obciążające m.in. A. L. (1) skoro oczekiwany cel już osiągnął.

M. C. (1) podczas licznych przesłuchań opisywał działalność grup przestępczych funkcjonujących w L. i okolicach. Wydaje się, że wątek dotyczący oskarżonego oraz tzw. „grupy (...)” miał charakter uboczny. Uwagi więc wymaga na ile podanie tych okoliczności oddziaływało na ówczesną sytuację świadka w toczącym się m.in. wobec niego śledztwie, czy prezentowało go w „lepszym świetle”, służyło uniknięciu lub umniejszało własnej odpowiedzialności. Niewątpliwie przecież M. C. (1) wyjaśniał co do części zdarzeń nieprawdziwie, pisze o tym prokurator (apelacja str. 5) i wskazuje je I. M. (1) (k.91-94, 1458v, 1459). Jednak jak trafnie zauważa ten skarżący (apelacja str. 6-7), świadek przyznała, że pod wpływem M. C. (2) złożyła fałszywe w części zeznania, następnie je sprostował i wskazała które fragmenty są nieprawdziwe i wśród nich nie było relacji jej i M. C. (1) odnoszących się do oskarżonego A. L. (1).

Sąd Okręgowy przytacza (uzasadnienie str. 12) zeznania I. M. gdzie mówi ona o presji, nakłanianiu jej przez M. C. (1) do podawania nieprawdy. Pomija jednak, że świadek nie mówi by zmuszanie to odnosiło się do okoliczności dotyczących oskarżonego, ani nie przeczy prawdziwości tej części własnych zeznań i wyjaśnień M. C. (1), wręcz je potwierdza (k. 231v). I. M. (1) istotnie zeznała na rozprawie (k.1458v, 1472v), że o okolicznościach dotyczących zarzutów stawianych oskarżonemu A. L. (1) wie wyłącznie od M. C. (1). Wydaje się, że Sąd I instancji koncentrując się na tym co świadek powiedziała przed Sądem, niewystarczającą uwagę poświęcił jej zeznaniom w postępowaniu przygotowawczym i okolicznościom w jakich dowiadywała się od M. C. (1) o przestępczej działalności A. L. (1), co podnosi prokurator.

I. M. (1) zeznała przecież (k.176) że o tym, iż oskarżony zajmował się handlem narkotykami, dowiedziała się od niego samego, widziała jak przywoził je do nich i sprzedawał. Słyszała rozmowę M. C. (1) z A. S. (1) skarżącym się, że nie wie skąd brać narkotyki ponieważ wcześniej zajmował się tym oskarżony pozbawiony wówczas wolności (k.1460), a także rozmowy dotyczące ceny sprzedaży amfetaminy przez M. C. (1), z których wynikało, że wcześniej nabywali je od A. L. (1) (k.136), podczas których padały także deklaracje gromadzenia pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży narkotyków i przekazania ich oskarżonemu (k.1473), co może mieć znaczenie dla oceny znamion występku z art. 258 § 3 k.k. Była obecna podczas rozmowy telefonicznej oskarżonego z policjantem dotyczącej uwolnienia zatrzymanego w związku z narkotykami T. S. (k.1469, 231v). Świadek widziała (k.225) również jak M. C. (1) odbiera od S. H. 100 g

marihuany przeznaczonej dla A. L. (1), choć nie była już obecna podczas wydawania jej oskarżonemu i mówi (k.136) o przekazywaniu narkotyków od początku 2007 r. w tzw. „(...)” w J. Z.. należącej do A. S. (1). Już bez wskazywania źródła wiadomości opisuje (k.122), że oskarżony zajmował się hurtowym obrotem narkotykami w Z. do czego „miał swoich ludzi” – A. S. (1), G. M. (1), T. S., którym przekazywał narkotyki narzucając swoją „marżę” (k.134). Świadek przedstawił także strukturę „grupy (...)” (k.231) na której czele miał stać A. L. (1), A. S. (1), T. S. i G. M. (1), sprzedawali dla niego narkotyki, B. C. i M. N. wykonujący polecenia oskarżonego i stojący na „bramce”, a także (...), (...) pomagający A. S. i uczestniczący w bójkach (k. 231v, 246).

Rację ma prokurator gdy podnosi, że przy ocenie prawdziwości informacji które I. M. (1) uzyskała od M. C. (1), nie można tracić z pola widzenia czasu i okoliczności w jakich je uzyskała. Świadek pozostawała wtedy nie tylko w bliskim związku z M. C. (1), brała udział w spotkaniach towarzyskich z osobami ze środowiska przestępczego, ale i uczestniczyła w działalności przestępczej partnera związanej z obrotem narkotykami, będąc nierzadko obecną przy nabywaniu, przekazywaniu narkotyków, dzieląc je na porcje i testując. Miała więc sposobność by poznać środowisko w którym się wówczas obracała, wzajemne relacje i ich naturę, charakter działalności przestępczej którą zajmowały się poszczególne osoby. Pozwalało jej to weryfikować prawdziwość informacji przekazywanych jej przez poszczególne osoby, w tym i M. C. (1). Zważywszy na tę bliską relację osobistą ze świadkiem i zaangażowanie w jego przestępczą działalność, rozważenia wymaga powód dla jakiego miałby on w czasie gdy nie toczyło się wobec niego postępowanie karne podawać I. M. nieprawdziwe informacje o istnieniu w Z. grupy osób zajmującej się popełnieniem przestępstw związanych z obrotem narkotykami oraz udziale w niej i roli A. L. (1). W tamtym czasie nie był przecież jeszcze zainteresowany umniejszaniem swojej odpowiedzialności, przerzucaniem jej na inne osoby, czy przedstawianiem siebie w lepszym świetle organom ścigania.

Natomiast I. M. (1) mogła bez trudu zweryfikować prawdziwość wypowiedzi M. C. (1) o których mowa, pytając A. L. (1) lub inne osoby wskazywane jako członkowie zorganizowanej grupy oskarżonego, bądź obserwując ich wzajemne relacje. Sąd Okręgowy ujawnił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia zeznania tego świadka. Czynił to nie tylko 29.01.ubr., ale i na kolejnym terminie rozprawy (k.1458v-1466, 1472v-1473v). Odmienne stanowisko prokuratora jest błędne.

Zeznania I. M. mogą być dowodem służącym ocenie prawdziwości twierdzeń M. C. (1) dotyczących kierowania przez oskarżonego zorganizowaną grupą przestępczą oraz udziału w obrocie substancjami narkotycznymi.

Wbrew stanowisku apelacji prokuratora (str. 8) trzeba zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że zeznania P. T. (k.1473v-1475) nie dostarczają okoliczności potwierdzających kontakty M. C. (1) z osobami wymienionymi przez niego jako członkowie zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie Z..

Inaczej ocenić należy istotność zeznań P. Ś. (k.1460v-1461, 365-369) prowadzącego lokal (...) w Z.. Wbrew temu co przyjmuje Sąd Okręgowy (uzasadnienie str. 13), świadek ten podał informacje ważne dla oceny relacji M. C. (1) o kierowaniu przez A. L. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, co trafnie podnosi prokurator. Świadek mówi przecież, że oskarżony przychodził do lokalu ze „swoją ekipą”: T. S., G. M., K. W., P., W., A. (k.366) wśród których odgrywał rolę przywódcy (k. 366), był dla nich autorytetem (k.1461), domagał się by „jego ludzie” nie płacili za wstęp, a także by zostali zatrudnieni jako ochroniarze, bo w przeciwnym razie lokalu „nie będzie”. Zeznania te mają zatem znaczenie dla oceny prawdziwości relacji M. C. (1) i I. M..

Podobnie wskazywano w apelacji wypowiedzi B. S. wg którego (k.363) A. L. (1) „trzymał wszystkich w Z.”, „wszyscy tam liczyli się z jego zdaniem” o czym wie od S. G. (2) (k.1724), Jasne jest, że tylko na podstawie relacji P. Ś. czy B. S., przyjęcie sprawstwa oskarżonego odnośnie czynu z art. 258 § 3 k.k. mogłoby okazać się wadliwe. Jednak dowody te mogą służyć weryfikacji twierdzeń M. C. (1). Pominięcie (art. 410 k.p.k.) ich treści podobnie jak zeznań I. M. mogło wpływać na rozstrzygnięcie Sądu I instancji o odpowiedzialności oskarżonego A. L. (1) za zarzucane mu przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 §2 k.k.

Nie może zaskakiwać, że po 4-6 latach od zdarzeń świadek M. C. (1) mało precyzyjnie umiejscawia w czasie zdarzenia które opisuje, czy opisywał wcześniej gdy o ten czas nie był pytany. Tak przecież funkcjonuje ludzka pamięć. W

realiach sprawy jest to tym bardziej zrozumiałe jeśli zważyć na bardzo duży zakres przestępczej działalności w której uczestniczył, i o której wiedział M. C. (1), gdzie dodatkowo wątek dotyczący oskarżonego ma charakter uboczny. Zaś samo formułowanie grupy przestępczej jest rozciągniętym w czasie procesem i rzadko daje się ściśle umiejscowić w czasie. Jeśli więc obecnie niektórych okoliczności świadek nie jest pewien, nie pamięta, pamięta częściowo, to sytuacja ta sama w sobie nie dyskredytuje jego wcześniejszych relacji gdzie stanowczo a nie w trybie przypuszczającym mówi o czasie, miejscu, ilości, rodzaju i osobach uczestniczących w przekazywaniu środków odurzających i substancji psychotropowych, co sam widział (k.62, 74v-75).

Poza sporem jest, że M. C. (1) uczestniczył w obrocie narkotykami. Miał więc wystarczającą wiedzę i doświadczenie by ocenić ilość substancji psychotropowej czy środka odurzającego przy których przekazywaniu był obecny, lub zweryfikować prawdziwość twierdzeń o tej ilości osoby wręczającej narkotyk, nawet jeśli sam nie ważył lub nie liczył. Podawanie wielkości szacunkowych nie jest przeszkodą do ustalenia ilości narkotyku i nie jest niczym wyjątkowym, lecz występuje nader często w podobnych sprawach. Rozstrzyganie wątpliwości co do tej ilości następuje stosownie do art. 5 § 2 k.p.k.

Prokurator zasadnie podnosi, że M. C. (1) wyjaśniając o „grupie (...)”, wskazuje na przedmiot jej przestępczej działalności (handel narkotykami – k. 74v), wymienia oskarżonego jako jej przywódcę (k.74, 80-81) oraz podporządkowanych temu kierującemu członków (k.74-75, 81-82): (...) (T. S.), (...) (A. S. (1)), (...) (G. M. (1)), (...) (M. N.), (...) (B. C.), (...), role tych osób (sprzedaż narkotyków otrzymanych od oskarżonego – k. 75, 1445v, ochrona grupy – k. 68, kierowanie autem grupy – k. 82). Myli się więc Sąd Okręgowy gdy stwierdza (uzasadnienie str. 12), że M. C. (2) nie wymienił innych osób należących do grupy poza A. S. (1) i T. S., a samo wyliczenie odpowiada temu co mówi I. M. (1) (k. 231, 246) i P. Ś. (k.366). M. C. (1) mówi (k.75), że to A. L. (1) porcjował amfetaminę i przekazywał do rozprowadzenia A. S. (1), G. M. (1) i T. S. (por. zeznania I. M. – k. 231, 134), co jak się zdaje, wskazuje na wydawanie przez oskarżonego dyspozycji wymienionym osobom.

Podobnie inna sytuacja (k.67-68) gdy osoba opuszczająca areszt śledczy przyniosła od A. L. (1) dyspozycje dla A. S., G. M. i T. S., by założyli agencję towarzyską, wygzekwowali długi A. L. i by narkotyki rozprowadzane w Z. były pozyskiwane od S. G. (2).

Jak wynika z przytoczonych wyżej rozważań prokurator zasadnie podnosi, że rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego za przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k., były rezultatem nie dość pogłębionej oceny zeznań i wyjaśnień M. C. (1), I. M., P. Ś. i B. S. i pominięcia części ujawnionych w tych zeznaniach okoliczności.

Sąd Okręgowy trafnie zwraca uwagę na konsekwencje prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie z 25.09.2012 r. (sygn. akt: II K 1222/10) dla oceny możliwości prowadzenia postępowania i rozstrzygnięcia o odpowiedzialności A. L. (1) za zarzucone mu przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k., którego miał się dopuścić w okresie od 2006 r. do 22.05.2007 r. i od 17.05.2008 r. do czerwca 2008 r. Powołanym wyżej wyrokiem A. L. (1) został m.in. skazany za przestępstwo z art. 56 ust. 3 cyt. wyżej ustawy w zw. z art. 12 k.k. popełnione od września 2006 r. do lutego 2007 r. (k.1480).

W uchwale z 15.06.2007 r. (I KZP 15/07) Sąd Najwyższy stwierdził, że „prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd ten orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k. zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia” (OSNKW 2007, z.7-8, poz. 55). W rezultacie dopiero „prawomocne skazanie za czyn ciągły (art. 12 k.k.) rodzi konsekwencje procesowe w postaci powagi rzeczy osądzonej, przy czym nie może być wątpliwości co do tego, że zakresem tej przesłanki jest objęty cały osądzony czyn ciągły (...). Właśnie ze względu na treść przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i – w konsekwencji – konieczność stosowania wyrażonej w nim zasady ne bis in idem procedatur prawomocne zakończenie postępowania karnego, którego przedmiotem był czyn ciągły skutkuje procesowa niemożliwością prowadzenia innego postępowania co do

zachowań popełnionych przez sprawcę w okresie wyznaczonym przez początek pierwszego i zakończenie ostatniego zachowania składającego się na czyn ciągły” (wyrok Sądu Najwyższego z 2.02.2012 r., IV KK 392/11, OSNKW 2012 r., z. 5, poz. 50).

Wykluczone jest więc prowadzenie postępowania o zachowania będące częścią i mieszczące się w ramach czasowych czynu ciągłego objętego prawomocnym wyrokiem skazującym (warunkowo umarzającym) bez względu na to czy były (lub mogły być) znane sądowi wydającemu taki prawomocny wyrok.

W realiach sprawy nie było więc (i nie będzie) możliwe przypisanie oskarżonemu wymienionych w pkt II części wstępnej zaskarżonego wyroku zachowań dotyczących przekazywania i przyjmowania substancji narkotycznych od września 2006 r. do lutego 2007 r. Z pewnością dotyczyć więc to będzie przekazywania amfetaminy w J. Z.. na początku 2007 r., przekazywania i przyjmowania amfetaminy oraz tabletek ekstazy w drugiej połowie stycznia 2007 r. w lokalu (...). Sprecyzowania będzie natomiast wymagało kiedy miały miejsce zdarzenia dotyczące: przekazywania i przyjmowania środków odurzających w lokalach (...), (...), (...) i w J. Z., które wg aktu oskarżenia miały nastąpić od 2006 r. do 22.05.2007 r., oraz nabycia 100 g marihuany od S. H., ponieważ zarzut mówi, że było to w 2007 r. Gdy przesłuchanie świadków nie przyniesie rezultatu, Sąd postąpi stosownie do art. 5 § 2 k.p.k.

Wbrew temu co zarzuca obrońca oskarżonego w apelacji, nie zachodzi brak dowodów odnośnie nabycia 700g amfetaminy od M. K. i M. Z. (2) na przełomie maja i czerwca 2008 r. o czym zeznaje M. K. (k.1525v-1527, 263-264, 351). Sąd Okręgowy dał wiarę temu świadkowi, co przekonująco uzasadnił (str. 17-18) mieszcząc się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd wskazał więc na konsekwencję, precyzję relacji, oddzielanie tego co świadek wie, od tego o czym wiadomości nie ma. Świadek nie miał powodu by nieprawdziwie pomawiać oskarżonego z którym nie był skonfliktowany, a organy ścigania nie wiedziały o transakcji.

Wbrew temu co podnosi obrońca M. K. szczegółowo opisał okoliczności zakupu substancji psychotropowej, podzielenie jej między poszczególnych nabywców, ilość narkotyku sprzedanego A. L. (1), ceny i osobę która amfetaminę odebrała i za nią zapłaciła (k.317-352, 1525v). Nie może dziwić, że T. S. przeczy, że narkotyk odebrał skoro kwestionuje swój udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez oskarżonego i popełnianie przestępstw narkotycznych. Sąd Okręgowy zakwestionował (uzasadnienie str. 13) szczerść relacji tego świadka czego obrońca nie podważa.

Z tych względów ocena zeznań M. K. nie wykracza poza ramy zakreślone przez art. 7 k.p.k., a odmienne twierdzenie apelacji obrońcy A. L. (1) były bezzasadne.

Brak było też podstaw by uwzględnić apelację prokuratora w tej części gdzie kwestionowała niewinność oskarżonego od przestępstwa z art. 263 § 2 k.k.

Poza ogólnym zwalczaniem oceny zeznań M. C. (1), prokurator nie przedstawił argumentów wykazujących wadliwość oceny tego fragmentu relacji świadka, który odnosił się do przekazania A. L. (1) przedmiotu przypominającego broń palną (k. 74v, 1445). W sytuacji gdy M. C. (1) znajdował się na przednim siedzeniu auta, a do wręczenia broni doszło na tylnym siedzeniu, miał on mniejsze możliwości obserwowania przekazywanego przedmiotu. Dodatkowo M. C. (1) zeznał, że „nie zna się” na broni palnej (k.1445), a o tym, że to je właśnie wręczył oskarżonemu A. M. usłyszał od innych osób. W takich warunkach gdy przedmiotu tego nie zabezpieczono, a świadek nie poznał jego cech pozwalających na ocenę czy istotnie chodziło o broń palną w rozumieniu ustawy, czy o przedmiot ją przypominający mający stworzyć A. L. iluzję bezpieczeństwa, zachodziły uzasadnione i nieusuwalne wątpliwości co do charakteru przekazywanego przedmiotu.

Sąd nawet uznając zeznania M. C. (1) w tej części za wiarygodne, brak było wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu występku z art. 263 § 2 k.k.

Z tych wszystkich powodów zasadna była apelacja prokuratora w odniesieniu do czynów z art. 258 § 3 k.k. i z art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k., zaś apelacja

obrońcy oskarżonego nie mogła zostać uwzględniona. Skutkowało to uchynieniem zaskarżonego wyroku w opisanej części i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu (art. 437 § 2 k.p.k.).

Orzekając po raz wtóry, Sąd Okręgowy przesłucha świadków M. C. (1), I. M., P. Ś. i B. S. podejmując próby ustalenia czasu wymienionych wyżej zachowań dotyczących udziału w obrocie narkotykami (pierwsze i czwarte zachowanie opisane w pkt II aktu oskarżenia). Odnosnie pozostałych dowodów Sąd może poprzestać na ich ujawnieniu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd oceni całokształt dowodów bez pomijania istotnych ujawnionych okoliczności i wyda stosowne rozstrzygnięcie.